

12.02.2019 r.

dr hab. Jan Mioduszeowski, prof. ASP

Wydział Malarstwa

Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej i realizacji artystycznej
Pana mgr. Mateusza Pęka w przewodzie doktorskim przeprowadzanym
na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku**

Podstawowe dane o kandydacie:

Mateusz Pęk urodził się w 1978 w Lęborku. W 2002 roku ukończył Wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, pracę dyplomową zrealizował w pracowni malarstwa prof. Hugona Laseckiego. Studia uzupełnił o naukę na drugim kierunku, w 2006 roku ukończył Wydział Grafiki macierzystej uczelni. W 2004 roku przebywał na stażu asystenckim u prof. Maurica Huvleina w pracowni wideo i animacji w Instytucie Sztuk Wizualnych w Orleanie we Francji. Następnie rozpoczął współpracę w pracowniach intermedialnych Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (adi. II st. Wojciecha Zamiary, prof. Witosława Czerwonki, prof. Grzegorza Klamana) w których był współodpowiedzialny za tworzenie programu dydaktycznego oraz techniczną realizację zadań.

Od 2015 roku jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, opiekunem koła naukowego Wydziału Malarstwa oraz autorem programu dydaktycznego Pracowni Podstaw Projektowania w Przestrzeni Publicznej. Obecnie asystent w Pracowni Malarstwa prof. Jarosława Baucia oraz w Pracowni Wiedzy o Strukturach i Działaniach Wizualnych dr hab. Arkadiusza Sylwestrowicza na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Swoje realizacje tworzy z wykorzystaniem różnych mediów: wideo, instalacji, obiektu, grafiki, tekstu.

Dorobek artystyczny kandydata:

Mateusz Pęk w latach 2004-2018 zrealizował 10 wystaw indywidualnych w Polsce i Francji w tym w istotnych galeriach takich jak Gdańska Galeria Miejska, CSW Łaźnia w Gdańsku, Galeria Zona w Łodzi, Galeria XX1 w Warszawie, Galeria BWA w Jeleniej Górze, Galeria Wall w Orleanie.

Artysta był uczestnikiem licznych wystaw zbiorowych w kraju i za granicą w tym m.in.: *6. Mediations Biennale*, Muzeum Archidiecezjalne, Poznań w 2018 roku; *Gdańskie Biennale Sztuki*, Gdańska Galeria Miejska w 2018 roku; *Wyspa 3.0. Mapa i terytorium*, Instytut Sztuki Wyspa, Gdańsk w 2015 roku; *Art Line*, iMAL Centrum Kultury Cyfrowej i Technologii, Bruksela, Belgia w 2014 roku; *HANSEvideoart*, Kunsthalle St. Annen, Lubeka, Niemcy w 2014 roku; *Patch*, Galeria Bunkier Sztuki, Kraków w 2013 roku; *Mixing Realities*, Muzeum Regionu Blekinge, Karlskrona, Szwecja w 2013 roku; *14 Biennale Sztuki Mediów WRO*, Wrocław w 2011 roku; *Nie na miejscu*, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa, Polska w 2011 roku; *Based in Berlin*, galeria Atelier, Berlin, Niemcy w 2011 roku; *Biennale Mediations 2010*, Muzeum Narodowe w Poznaniu w 2010 roku; *Platoux* - festiwal sztuki audio wizualnej, CSW Toruń, Toruń, Polska w 2009 roku; *Asteizm- żart w sztuce*, CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa, Polska w 2007 roku; *Inscenizacja śmierci JP2*, galeria Modelarnia, Gdańsk, Polska w 2006 roku; *11 Biennale Sztuki Mediów WRO*, Wrocław w 2005 roku; *Sezon Polski we Francji*, galeria St. Jean, Orlean, Francja w 2004 roku.

Artysta otrzymał nagrody i stypendia: w 2012 roku główną nagrodę w międzynarodowym konkursie *Baltic goes digital* ; w 2004 roku roczne stypendium w Instytucie Sztuk Wizualnych w Orleanie; w 2004 roku stypendium Marszałka Województwa Pomorskiego; w 2003 roku nagrodę Prezydenta Miasta Gdańsk dla młodego twórcy w dziedzinie video-art.

Prace Mateusza Pęka znajdują się w kolekcjach: Fundacja MONA, Poznań Blekinge Museum, Karlskrona, Vernissage gallery, Londyn.

Gdańska Galeria Miejska opublikowała album z pracami Mateusza Pęka pt: *box nr 33*, ISBN 978-83-935408-2-2, Gdańsk 2012

Opis i ocena dzieła artystycznego oraz rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Pęka:

Krzesło obrotowe zostało wynalezione przez Thomasa Jeffersona, amerykańskiego prawnika i działacza niepodległościowego, trzeciego prezydenta USA, współtwórcę *Deklaracji niepodległości Stanów Zjednoczonych*. Ten człowiek, wierzący w równowagę ducha i ciała, obmyślił krzesło obrotowe aby usprawnić swą pracę i zachować ruch wśród obowiązków biurowych. Legenda głosi, że amerykańska Deklaracja niepodległości była redagowana na tym właśnie meblu. Fotel biurowy, *leitmotiv* instalacji Mateusza Pęka, będący potomkiem jeffersonowskiego *swivel chair* jest przykładem

amerykańskiego pragmatyzmu. Podobnie biura typu *open space*, które wymyślono za oceanem. Instalacja „Życie jako problem” w pewien sposób odnosi się do mitycznego kraju wolności i wolnej konkurencji. Jest to *explicite* wyłożone przez autora w rozprawie doktorskiej, który napisał, że interesuje go kondycja współczesnej jednostki wobec pracy w kapitalizmie post-produkcyjnym. Prymat Ameryki i Europy w modelu przemian kapitalizmu i przechodzeniu do jego kolejnych faz – z których obecna definiowana jest jako faza postindustrialna – jest oczywisty. To z Ameryki przyszła znakomita większość impulsów związanych z modelem współczesnej pracy, globalizacją, outsourcingiem, społeczeństwem sieci. Instalacje Mateusza Pęka za tło mają neoliberalny amerykański kapitalizm, który po transformacji ustrojowej stał się także naszym, polskim doświadczeniem.

Narodziny cyklu instalacji Mateusza Pęka „Życie jako problem” zbiegają się w czasie ze szczytem światowego kryzysu gospodarczego i upadkiem banku inwestycyjnego Lehman Brothers. Mateusz Pęk w rozprawie wspomina, że inspiracją do stworzenia pierwszej z serii instalacji było zobaczenie w 2008 roku wyludnionych pięter w londyńskim wieżowcu w którym mieściły się biura pracowni star architekta Normana Foster. To tam artysta ujrzał opustoszałą *open space* co było dla niego impulsem do opowiedzenia o obliczu współczesnej pracy. Na ten impuls nałożyło się własne doświadczenie artysty, który przez 8 godzin, „zrośnięty z fotelem”, pracował przed ekranem w biurze projektowym. To współczesne „ukrzesłowanie” domagało się wyrażenia.

Dzieło artystyczne Mateusza Pęka zaprezentowane w ramach przewodu doktorskiego to instalacja multimedialna pt: „Życie jako problem”. Instalacja składa się z 4 czarnych, zdeformowanych foteli biurowych umieszczonych na szarej, standardowej wykładzinie wobec ekranów projekcji. Prezentowany film jest purystyczny; odnosi się do zagadnienia koloru poprzez zaprezentowanie światła monitora stopniowo zmieniającego widmo. Całość przywołuje współczesne środowisko pracy.

Artysta przekształcił obrotowe fotele biurowe w drapieżne owadzio-ptasie formy. Zrezygnował z siedzisk, ograniczając się wyłącznie do charakterystycznych nóg o pięciu punktach podparcia. Te nogi przypominają chwytne szpony, sięgają wysoko w przestrzeni i poza nią oplatając ścianki na których wyświetlany jest kolor. Uważam, że od strony rzeźbiarskiej fotel biurowy został doskonale „narysowany” przez Pęka. Artysta zrezygnował z siedziska, oparcia, podłokietników – właściwie sprowadza fotel wyłącznie do charakterystycznej nogi o pięciu wspornikach. Jest to czytelna synteza. Poprzez zastosowany linearyzm Mateusz Pęk wprowadza do swojej instalacji ruch i napięcie. Pokazuje przedmiot ożywiony. Meble usamodzielniały się i mają niepokojące zamiary. Całość jest metaforyczna i ekspresyjna.

Instalacja „Życie jako problem” skłania mnie do przemyśleń o neoliberalnym kulcie konkurencji i skuteczności. Traktuje o niepokojach i wątpliwościach związanych z pracą wykonywaną przez tak zwanych „korpo-

niewolników”. Jaka jest ta praca? W dużej części dziś polega ona nie na wytwarzaniu fizycznego przedmiotu – tak było w pierwszych etapach produkcji przemysłowej. Obecnie w krajach bogatego zachodu i północy praca odbywa się przede wszystkim w sektorze usług a jej wytworem są obrazy, pragnienia, wiedza, projekty a nie materialna rzecz. Ponadto aktywność dzisiejszego pracownika nie kończy się w biurze, trwa po godzinach, oczekuje się od niego osobistego zaangażowania w firmę i samorozwoju, który ma trwać także poza miejscem zatrudnienia. W rozprawie Mateusz Pęk przywołuje esej Maurizio Lazaratto „Praca niematerialna”. Właśnie tym terminem neomarksistowskie teoretycy określają pracę wykonywaną w kapitalizmie postprodukcyjnym. Aktualna, szersza definicja pracy pozwoliła uchwycić istnienie nowej klasy w społeczeństwach postindustrialnych czyli prekariatu (niepewny proletariatus termin zaproponowany przez Guya Standinga). Pośrednio instalacja Pęka dotyka tego zagadnienia, artysta wspomina o nim w rozprawie doktorskiej, z tym, że krzesło biurowe prekariusza jest najczęściej samotne, stoi w domu lub w biurze typu *office to let*, gdyż prekariusz wykonuje pracę niematerialną na odległość i jest niepewny swych praw i trwałości zatrudnienia.

Rozprawa doktorska Mateusza Pęka pt: *Instalacja procesualna wobec metod jej sytuowania przestrzennego – projekt skonstruowany w kontekście cyklu prac o tytule „Życie jako problem 2009-2017”* jest opatrzona znaczącą grafiką umieszczoną na okładce. Przedstawia ona krzesło biurowe w okręgu zbudowanym ze strzałek. Jest to logo tych rozważań. Ukazujące, że krzesło biurowe jest w centrum rozważań i zainteresowania autora. Mateusz Pęk szuka ikonografii swojego motywu i umieszcza w rozprawie zabawny katalog dzieł sztuki współczesnej z użyciem krzesła: od krzesła Wróblewskiego i Kantora, przez krzesło Beuysa, Koshuta, Artschwagera, Matuszewskiego (doceniam przywołanie tego poznańskiego artysty), Grzegorza Kowalskiego, Tomasha Hirschorna czy Sarah Lucas. A gdzie słynne krzesło Van Gogha, chciałoby się zapytać? Dodatkowy smaczkiem w tym „składzie mebli” jest moja recenzja w przewodzie doktorskim gdańszczanina. Swoją drogą ciekawa jest ta nośność prostego krzesła – którą, dzięki swojemu wyliczeniu, uświadamia nam artysta – krzesła, o którym George Nelson, amerykański modernistyczny projektant, powiedział: „Każdy naprawdę oryginalny pomysł - każda innowacja w designie, każde nowe zastosowanie materiałów, każdy wynalazek techniczny w meblarstwie - wydaje się uzyskiwać największy wyraz w prostym krześle”. Ale przecież nie o mebel sam w sobie chodzi Pękowi, jest on tylko metaforą kondycji współczesnego człowieka. I tu jest godna docenienia umiejętność artysty, poprzez zwyczajny przedmiot udaje mu się mówić o złożonych zjawiskach społecznych.

W rozprawie doktorskiej Mateusz Pęk trafnie omawia teorie artystyczne w kontekście których można odczytywać jego sztukę. Objasnia kluczowe w jego praktyce zagadnienia artystyczne: instalację, przestrzeń i procesualność. Wykazuje się przy tym dużą wiedzą. Jako artysta instalacji szczególną wagę

przykłada do kategorii przestrzenności i opisuje sposoby traktowania przestrzeni sztuce XX wieku. Przywołuje krytykę rzeźby jako bryły zamkniętej przeprowadzoną przez Katarzynę Kobro i Władysława Strzemińskiego którzy zaproponowali zespolenie rzeźby z przestrzenią. Wspomina o spacji Lucio Fontany, opisuje odkrycie znaczenia miejsca ekspozycji i kształtowanie dzieła pod jego wpływem odnosząc się do prac minimalistów amerykańskich. Komentuje doświadczenie zanurzenia się widza w przestrzeni instalacji. Jako szczególnie ważny dla własnej praktyki podaje trop ścisłego zespolenia instalacji z przestrzenią galerii. W podrozdziale na ten temat opisuje podejście do pracy w galerii właściwe dla Roberta Morrisa, Carla Andre, Roberta Irwina, Moniki Sosnowskiej, duńsko-islandzkiego artysty Olafura Eliassona. Mateusz Pęk jedynie pobieżnie dotyka zagadnienia znaczenia przestrzeni w malarstwie – zagadnienia wychodzenia poza płaszczyznę obrazu. Rozumiem, że wynika to z jego doświadczeń i zainteresowań. Tym niemniej ten wątek wart byłby głębszego potraktowania w rozprawie, szczególnie dlatego, że bardzo częstym składnikiem instalacji Pęka są projekcje. Istnieje w nich zatem rozgrywka pomiędzy obrazem dwuwymiarowym a trójwymiarowymi elementami typowa dla eksperymentów przestrzennych przeprowadzonych przez awangardowych malarzy. A tych eksperymentów w polskiej sztuce mamy bardzo wiele, przywołam tu realizacje Jerzego Kałuckiego, Marii Stangret, Zbigniewa Gostomskiego, Jana Berdyszaka, Wojciecha Fangora, Adama Marczyńskiego, Henryka Stażewskiego, Stefana Krygiera.

Procesualność w sztuce Mateusz Pęk omawia w odniesieniu do tekstu „Sztuka w procesie jako typ dzieła otwartego” napisanego Łukasza Białkowskiego. Za autorem przywołuje cechy sztuki procesualnej i ramy sztuki w procesie. Trop sztuki procesualnej jest przez Pęka właściwie zaakcentowany w rozprawie, to zwraca uwagę, że wieloletnia praca tego artysty z motywem biurowego fotela ma cechy tej sztuki. Pracę Mateusza Pęka cechuje otwartość na nowe materiały i miejsca ekspozycji, relacyjność i ewolucyjność. W tym szczególnym wypadku oceniane w ramach recenzji dzieło musi być postrzegane jako etap procesu rozpoczętego w 2008 roku. Trudno je abstrahować i oceniać samo w sobie. Dlatego konieczne jest wspomnienie o poprzednich odsłonach instalacji „Życie jako problem”.

Pierwsza z realizacji z fotelami biurowymi w Galerii NCK w Gdańsku czyli *Backspace* z 2009 roku łączyła zdeformowane fotele, „upadłe”, „słabe” i „martwe” sprzęty z lightboxami i projekcjami dotyczącymi gry SecondLife. Całość mówiła o uwikłaniu człowieka w technologię i o „rozdźwięku pomiędzy pragnieniami ludzkimi a spełnieniem technologicznym”, odwołując się do słów autora. Ciekawy był zabieg projekcji światła UV i żółtego światła halogenów na fotele powodujący wirtualizację i malarskość ich obecności. Pierwsze realizacje Mateusza Pęka związane z fotelami mówiły o grach komputerowych, ten temat artysta eksplorował w latach 2009-2011. W odsłonie instalacji „Życie jako problem” z 2010 roku prezentowanej w CSW Łaźnia w Gdańsku artysta użył

fotele jako metafory widzów ustawiając je przed ekranem na którym obserwowały „zapis z jednego dnia życia bohaterów gry video”. Fotele artysta przekształcił w byty niepokojąco cielesne i antropomorficzne, kształtując je z silikonu i pigmentów o różowawym kolorze. Tak kształtowanym obiektom artysta nakazał następnie występować w biurze, po raz pierwszy mówiąc o pracy, o znużeniu człowieka pracy. Ukazał to poprzez zaplecek fotela opadający na stół. Aranżował także swoje fotele-formy wśród natury wydobywając kontrast sztuczność/naturalność. W innych odsłonach instalacji „Życie jako problem” Mateusz Pęk przekształcał fotele w *mobile* (Galeria Zona, Łódź, 2011 rok). Dawał fotelom głos – wmontowując w nie głośniki które „mantrycznie powtarzały sylaby i półsłówka” (wystawa *Nuda i Śmiech*, Gdańska Galeria Miejska, 2012 rok). Smarował je wazeliną, odbierając im funkcję a nadając samodzielny bytu. W 2015 roku spalił fotele, uzyskując nowy wyraz i wprowadzając nowe wątki do tego cyklu instalacji. Dodajmy, że kolejne transformacje dotyczyły wciąż tych samych obiektów, wracając do zagadnienia procesualności w pracy gdańskiego twórcy. Spalone, szerniałe fotele zostały w 2018 roku wystawione w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu w ramach 6 edycji Mediations Biennale. W ten sposób cywilizacyjne relikty, metafora dramatyzmu naszych czasów weszły w kontakt z barokowymi krucyfikami. Jednocześnie historia zatoczyła koło, bowiem w sztuce Mateusza Pęka powrócił temat religii katolickiej, którym zajmował się na początku swojej kariery.

Jestem pod wrażeniem wieloznaczności cyklu instalacji „Życie jako problem”. Doceniam umiejętność odnajdowania pokładów znaczeń w prostym motywie i sprawność warsztatową autora. Mateusz Pęk poruszył szereg istotnych tematów: człowiek i wirtualność, człowiek i technologia, współczesność i religia, alienacja jednostki w społeczeństwach rozwoju technologicznego. Realizacja artystyczna prezentowana w ramach doktoratu, czyli obecna odsłona instalacji „Życie jako problem”, jest oryginalną i celną wypowiedzią artystyczną na temat pracy w kapitalizmie fazy poindustrialnej. Rozprawa doktorska jest prawidłowo skonstruowana, posiada bibliografię liczącą 12 pozycji i wykazuje ogólną wiedzę kandydata do stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne. Całość dorobku Mateusza Pęka a także zastosowana w czasie doktoratu metodologia wykazują umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i artystycznej. Wysokiej jakości dorobek artystyczny pozwala sądzić, że Mateusz Pęk będzie cennym pracownikiem naukowo-badawczym na Wydziale Malarstwa gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Na koniec chciałbym podkreślić dużą umiejętność pracy intermedialnej którą posiada Mateusz Pęk. To umiejętność bardzo cenna w tym typie pracowni gdzie artysta uczy. Moja uwaga wynika z doświadczenia dydaktycznego w pokrewnej pracowni na Wydziale Malarstwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Przedmiot Wiedza o działaniach i strukturach wizualnych ma charakter eksperymentalny, poszerzający środki wypowiedzi malarskiej. Rozumienie różnych języków plastycznych wychodzących poza

klasyczną formułę obrazu sztalugowego jest zaletą u dydaktyków tego przedmiotu.

Konkluzja:

W związku z powyższymi uwagami stwierdzam, że przedstawiona przez Pana mgr. Mateusza Pęka rozprawa doktorska i dzieło artystyczne spełniają wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dn. 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

